Nr. 129. Kraków, Niedziela 18 Marca 1917. Rok XXXVI.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie
W miejscu	36 kor. — h.	18 kor. — h.	9 kor. — h.	3 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	43 „ 20 „	21 „ 60 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	43 „ 20 „	21 „ 68 „	10 „ 88 „	3 „ 60 „
z dwurazową „ „	50 „ 40 „	25 „ 20 „	12 „ 60 „	4 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	51 „ 60 „	25 „ 80 „	12 „ 90 „	4 „ 30 „
W innych państwach	63 „ 60 „	31 „ 80 „	15 „ 90 „	5 „ 30 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy"** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572**
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego**, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Piohna**, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 12 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; i Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biuro dzienników: A. Buchstab ulica Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Soszyńska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

Uchwały komisyi politycznej.

Kraków, 18 marca.

(k. s.) Komisya polityczna Koła polskiego, rozpatrzywszy obecny stan sprawy polskiej, doszła do zarówno słusznych jak jednomyślnych wniosków, że najżywotniejsze interesy narodu polskiego wymagają, aby manifest obu monarchów z dnia 5 listopada, zapowiadający wskrzeszenie niepodległego państwa polskiego, został w najpełniejszym zakresie jak najrychlej urzeczywistniony, tudzież aby zapowiedziane równocześnie i w ścisłym związku z tym manifestem wyodrębnienie Galicyi przeprowadzone zostało z zabezpieczeniem pełnej ekonomicznej i finansowej samodzielności kraju. Uchwaleniem tych wniosków komisya polityczna dała wyraz temu zdrowemu realizmowi, któremu hołdują [illegible] wszystkie [illegible] myślące Polaków.

Akt 5 listopada przyjęła polska opinia narodowa z głęboka radością

dlatego, że stanowił on pierwszy ze wszechmiar doniosły akt częściowej realizacyi tych nadziei. My wszyscy dajemy stanowczo i bezwarunkowo pierwszeństwo faktom przed rachubami, planami i rojeniami chociażby najbardziej nęcącemi. Zbyt długo w sferze najważniejszych zagadnień bytu narodowego wisieliśmy wszyscy w mgle rachub, przewidywań i horoskopów, abyśmy, dotknąwszy raz końcami palców twardego gruntu faktów, chcieli go znowu opuścić.

Taki fakt upatruje polska polityka pozytywna w akcie 5 listopada. I o n a g o t r z y m a m o c n o. I jeżeli ktokolwiek i gdziekolwiek łudzi się, że znajdzie się jeden Polak, który da swą zgodę na rewizyę, czy przekształcenie tego aktu przed jego realizacyą, to potrzeba mu te złudzenia rozwiać. Gdziekolwiek Polacy myślą według kardynalnych wskazań polityki pozytywnej, wszędzie stoją na gruncie aktu 5 listopada i są gotowi realizacyę jego popierać wszystkiemi siłami, lojalnie i otwarcie. Jeżeli więc gdziekolwiek snute są plany przeinaczenia tego aktu, zmiany jego prostej i jasnej treści, to planów takich nie popiera i nie poprze ż a d e n P o l a k. Powiedziała to wyraźnie komisya polityczna Koła polskiego. A pod tym względem jest to — „Roma locuta"...

Wydane równocześnie z aktem 5 listopada orędzie cesarskie o wyodrębnieniu Galicyi jest dla nas Polaków, tu w Galicyi, tak samo faktem, któremu dajemy pierwszeństwo przed wszelkiemi innemi, chociażby najgorętszemi pragnieniami i wynikającemi z nich rachubami i nadziejami.

— chcemy, aby zapowiedziane w orędziu cesarskiem zawarta, była wykonana szybko, lojalnie i w pełnym zakresie. Pragniemy bowiem uzyskania jak najtrwalszej i najszerszej podstawy dla przyszłego życia w możliwej zgodzie z sobą i z monarchią, w której związku mamy pozostać.

Jeżeli w ostatnich czasach dały się słyszeć głosy i to nie byle jakie, które w każdym razie dowodzą, że pojmowanie cesarskiego orędzia nie jest jeszcze ustalone i konkretną treścią stałych wyobrażeń wypełnione, to nie można dość często powtarzać, że realizacya tego orędzia musi być konsekwentnem rozwinięciem t e g o m o t y w u, z którego samo orędzie powstało. A motywem tym jest potrzeba utrzymania paralelizmu między powstającem obok państwem polskiem a nami. Motyw ten jest n a t u r y p a ń s t w o w e j. Podyktowała go wysoka racya stanu monarchii. I ta sama racya stanu wymaga, aby wyodrębnienie to wykonane zostało tak, żeby ogólno państwowe cele jego zostały osiągnięte.

My, Polacy, w ciągu tej wojny nie dążyliśmy do wyodrębnienia, lecz do czego innego. A i to dodać jeszcze potrzeba, że te nasze dążenia nie były zwyczajnemi aspiracyami takich czy innych skupień społecznych, lecz tendencyą polityczną, l e g i t y m o w a n ą wielokrotnie i uwierzytelnianą wielką pieczęcią wielkich interesów historycznych całej monarchii.

Jeżeli potem tendencya ta nie okazała się dostatecznie uzasadnioną w dziedzinie wytworzonych przez wojnę faktów i stosunków sił, nie naszych, lecz obcych, i jeżeli wskutek tego wyodrębnienie Galicyi weszło na porządek dzienny jako równowartość, a raczej jako surogat tamtego, to maximum tego, czego od nas w takich warunkach można było żądać, było uznanie konieczności takiego a nie innego rozwiązania sprawy i pogodzenie się z niem ze względu na i n t e r e s y nie nasze, nie kraju, lecz m o n a r c h i i.

I myśmy to zrobili. Nasza reprezentacya parlamentarna z niezwykłą energią zabrała się do opracowania planu realizacyi wyodrębnienia Ga[illegible]

Ale właśnie kiedy komisye i subkomitety Koła polskiego mozoliły się nad wynalezieniem sposobów realizacyi tego aktu s a m o z a c h o w a n i a p a ń s t w a, jakiem jest i powinno być zapowiedziane wyodrębnienie, ze strony innych współczynników politycznych w państwie, zaczęła się dziwna robota w celu przesunięcia zasadniczego znaczenia i sensu opracowywanego przez Koło polskie w z a s t ę p s t w i e r z ą d u aktu wyodrębnienia. Poczęto mianowicie rozpatrywać ten akt.

dla nas wyodrębnienie na kształt jasny i prosty. Ono musi być naprawdę — wyodrębnieniem takiem, aby kraj nasz w granicach swojej przynależności do monarchii stał się jednostką w całej pełni autonomiczną nietylko pod względem politycznym, lecz także g o s p o d a r c z y m i f i n a n s o w y m. Bo nie może być autonomii politycznej bez autonomii gospodarczej i finansowej. I tę tezę ustaliła także komisya polityczna Koła polskiego. Była tego już wielka potrzeba, bo mnożące się na tle tej sprawy gadania groziły nie na żarty całkowitem zaciemnieniem jej treści i zamazaniem jej przejrzystego rysunku.

Rewolucya w Rosyi.

Rosyjski chaos.

(Telefonem).

Wiedeń, 18 marca.

Wiadomości, nadchodzące z Petersburga, świadczą o zupełnym chaosie, jaki panuje w stolicy Rosyi. Pewnem jest tylko, że główną rolę w wywołaniu rewolucyi odegrała Anglia i jej ambasador w Petersburgu. Dotąd jednak nawet **nie wiadomo, gdzie naprawdę car i carowa się znajdują i czy car istotnie abdykował, czy nie.** Wiadomości w tym kierunku są zupełnie sprzeczne. Wedle ostatnich wiadomości, car miał abdykować, ale **nie na rzecz syna, tylko na rzecz swego młodszego brata w. ks. Michała Aleksandrowicza.** Wobec tego jednak, że **w. ks. Michał nie przyjął tej propozycyi**, prawowitym następcą tronu jest w. ks. Cyryl, syn w. ks. Włodzimierza, liczący lat 41, ożeniony z ks. koburską.

Wszystkie te wiadomości atoli są niepewne. Ostatnie wiadomości twierdzą nawet, jakoby **car na czele silnych oddziałów artyleryi maszerował na Petersburg.**

Milukow oświadczył wobec przedstawicieli prasy zagranicznej, że carem proklamowany będzie w. ks. Michał Aleksandrowicz. **Później jednak Milukow sam oświadczenie to osłabił**, dodając, że jestto tylko jego osobiste zapatrywanie.

Wedle innej wiadomości, w Petersburgu ma się zebrać **konstytuanta**, która powźmie ostateczną decyzyę w sprawie dynastyi.

Pewnem jest tylko, że — jak ze źródeł holenderskich donoszą — **rewolucya oraz cały ostatni przewrót w Rosyi uchwalony został na ostatnim zjeździe przedstawicieli koalicyi w Petersburgu, i że w tym celu lord Milner bawił w Petersburgu.**

Zdaje się, że **wśród rewolucyonistów samych niema zgody**. Socyaliści bowiem nie chcą współdziałać z Milukowem i z jego przyjaciółmi. **Socyaliści wydali wczoraj nową odezwę, która kończy się słowami: Chcemy pokoju! Chcemy chleba!**

Manifest cara.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 18 marca.

Petersburska agencya telegraficzna ogłasza pod datą 16 marca następujący manifest cesarski:

My z Bożej łaski Mikołaj II, car wszech Rosyi, car Polski, wielki ks. Finlandyi itd. podajemy naszym wiernym poddanym do wiadomości, co następuje:

W dniach wielkiej walki przeciw zewnętrznemu nieprzyjacielowi, który od trzech lat stara się ujarzmić naszą ojczyznę, raczył Bóg zesłać nowe doświadczenie. Wewnętrzne trudności grożą fatalnem oddziaływaniem na ostateczny wynik zaciętej wojny. Przyszłość Rosyi, honor mojej armii, szczęście ludu i cała przyszłość naszej drogiej ojczyzny domagają się, by wojna za wszelką cenę doprowadzona została do zwycięskiego końca. Okrutny nieprzyjaciel czyni ostatnie wysiłki i bliską jest chwila, w której nasze waleczne wojska wspólnie z naszymi sprzymierzeńcami obalą nieprzyjaciela ostatecznie na ziemię. W tych, dla życia Rosyi decydujących dniach, uważaliśmy za nasz obowiązek sumienia, by naszemu narodowi ułatwić ścisłą spójnię i organizacyę wszystkich jego sił, dla urzeczywistnienia zwycięstwa. Dlatego w zgodzie z Dumą państwa uznaliśmy za rzecz dobrą zrzec się korony państwa rosyjskiego i złożyć najwyższą władzę.

Ponieważ nie chcemy się rozstać z naszym ukochanym synem, oddajemy nasze prawa następstwa naszemu bratu w. ks. Michałowi Aleksandrowiczowi, któremu przy jego wstąpieniu na tron państwa rosyjskiego błogosławimy. Polecamy naszemu bratu, by w pełnej zgodzie z przedstawicielami narodowymi rządził, utrzymywał w mocy ustawowe urządzenia i złożył na nie nienaruszalną przysięgę imieniem wielce ukochanej ojczyzny.

Wzywamy wszystkich wiernych synów ojczyzny, aby wypełnili swój święty obowiązek posłuszeństwa carowi w ciężkiej chwili doświadczeń, zesłanych na naród, i by wraz z przedstawicielami ludu byli mu pomocni w skierowaniu narodu rosyjskiego na drogę szczęścia i chwały. Niech Bóg chroni Rosyę!

Następca tronu w. ks. Aleksy obwołany carem.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sztokholm, 18 marca.

Szwedzkie biuro telegraficzne donosi z Londynu:

Według doniesień z Petersburga, w. ks. następca tronu Aleksy obwołany został carem. W. ks. Michał sprawować ma regencyę aż do uznania cara pełnoletnim.

Zrzeczenie się praw do tronu przez w. ks. Michała Aleksandrowicza.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 18 marca.

Agencya petersburska donosi pod datą 16 marca:

Car oddał wielkiemu księciu Mikołajowi Mikołajewiczowi naczelną komendę nad armiami w polu.

W. ks. Michał Aleksandrowicz zrzekł się swoich praw do tronu.

Minister spraw zagranicznych M i l u k o w oświadczył, że jego oświadczenie co do tymczasowej regencyi w. ks. Michała Aleksandrowicza i co do następstwa na tronie w. ks. Aleksego są wyrazem jego osobistego zapatrywania.

Nowy Jork, 18 marca.

»Associated Press« donosi z Petersburga pod datą 16 bm.:

W. ks. Michał w piątek o wpół do 3-ciej także zrzekł się tronu.

W. ks. Mikołaj Mikołajewicz naczelnym dowódcą armij w polu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Amsterdam, 18 marca.

Odmiennie od oświadczeń ministra spraw zagranicznych Bonar Lawa w Izbie gmin, biuro Reutera ogłasza telegram z Petersburga z 16 bm., że **car abdykował na rzecz w. ks. Michała, zrzekł się swoich praw do tronu, a naczelną komendę nad armiami w polu oddał w. ks. Mikołajowi Mikołajewiczowi.**

Carowa raniona.

(Telefonem).

Wiedeń, 18 marca.

»W. Allg. Ztg.« donosi z Paryża:

Panuje tu wielkie niezadowolenie z powodu zajść petersburskich, zwłaszcza, że **socyaliści rosyjscy urządzają silną kontrrewolucyę pokojową.**

Car, z powodu ostatnich zajść, popadł w silną chorobę nerwową i w tym nastroju podpisał abdykacyę.

Carowa ma być raniona.

Proklamacya rządu prowizorycznego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 18 marca.

Prowizoryczny rząd ogłasza następującą proklamacyę:

Współobywatele! Prowizoryczny komitet wykonawczy Dumy państwa, wsparty przez garnizon i mieszkańców stolicy, złamał zupełnie szkodliwy wpływ starego rządu, tak, że może obecnie przystąpić do silnego zorganizowania władzy wykonawczej. W tej chwili komitet prowizoryczny mianuje następujących ministrów pierwszego gabinetu narodowego, których pochodzenie działalność publiczna i polityczna zapewnia im zaufanie kraju (tu następują wiadome już nazwiska).

Nowy rząd opierać chce swą politykę na następujących zasadach: Ogólna natychmiastowa **amnestya** dla wszystkich osób, które popełniły zbrodnie natury politycznej lub religijnej, dopuściły się czynów terorystycznych, rewolt wojskowych lub zbrodni przeciw ustawom rolniczym, dalej — **wolność przekonań, wolność prasy, wolność stowarzyszania i zrzeszania się, jakoteż prawo strajku z rozszerzeniem tego prawa na osoby wojskowe w granicach, na które pozwolą stosunki wojskowe i techniczne, zniesienie wszelkich ograniczeń społecznych, religijnych i narodowych, natychmiastowe podjęcie przygotowań do zwołania zgromadzenia konstytucyjnego, które opierające się o powszechne prawo głosowania, ma urządzić rząd i przyjąć konstytucyę.** Instytucyę policyi zastąpić ma **milicya narodowa** z komendantami z wyboru, którzy podlegać mają kierownictwu samorządu. **Wybory gminne odbywać się mają na podstawie ogólnego prawa wyborczego.** Wojska, które biorą udział w ruchu rewolucyjnym, nie mają być rozbrojone, lecz skonsygnowane w Petersburgu, — zniesienie wszelkich ograniczeń dla żołnierzy co do praw społecznych, które posiadają inni obywatele, lecz tylko pod warunkiem ścisłej karności wojskowej w służbie czynnej.

Rząd prowizoryczny przywiązuje wagę do podkreślenia, że nie zamierza korzystać ze stanu wojennego, by odraczać przeprowadzenie powyżej wymienionych reform.

Drugi rząd socyalistyczny.

(Telefonem).

Wiedeń, 18 marca.

»N. W. Tagblatt« donosi z Chrystyanii:

Socyaliści utworzyli drugi rząd, mający siedzibę na wyspach, który działa niezawiśle od rządu rewolucyjnego.

Oświadczenie Milukowa.

(Telefonem).

Wiedeń, 18 marca.

»Acht-Uhr-Blatt« donosi: Londyńskie »Times« donoszą ze Sztokholmu:

M i l u k o w oświadczył, że zadaniem nowego rządu będzie przywrócenie potęgi Rosyi, aby poprowadzić naród do pełnego zwycięstwa. — Nowy rząd trwa przy tem, iż car Mikołaj zrzekł się tronu, a w. ks. Michał został regentem. Tośmy uchwalili i przy tem obstajemy.

Wedle najnowszych wiadomości, **car bawi w Pskowie. Wiadomość o jego aresztowaniu jest nieprawdziwą. Carowa znajduje się w Carskiem Siole.**

Pałac taurydzki --- więzieniem.

(Telefonem).

Wiedeń, 18 marca.

»Lokal-Anzeiger« donosi via Sztokholm z Petersburga:

Pałac taurydzki (Duma) zamienił się w więzienie. Siedzą w nim nietylko wszyscy byli ministrowie, ale też wiele innych wybitnych dygnitarzy wojskowych i cywilnych, między tymi admirał Giers i wielu generałów. **Tylko minister spraw zagranicznych Pokrowskij zdołał uciec i z miejsca pobytu prowadzi rokowania z ambasadorem angielskim Buchananem.**

Były minister sprawiedliwości D o b r o w o l s k i zwrócił się o pomoc do Rodzianki, ale bezskutecznie. Aresztowany minister marynarki prosił o pomoc wojska, ale również jej nie otrzymał i został uwięziony w pałacu admiralicyi.

Dalej znajdują się w pałacu Taurydzkim jako więźniowie G o r e m y k i n i M a r k o w.

Korespondent »Times«, który zwiedził pałac Taurydzki, opowiada, że **zastał Stuermera piszącego przy stoliku. Protopopow, zupełnie złamany, leżał na sofie.**

Samobójstwo ks. Golicyna?

(Telefonem).

Wiedeń, 18 marca.

»Der Abend« donosi z Budapesztu: »Az Est« donosi ze Sztokholmu: [illegible]

Dzienniki szwedzkie donoszą, że ks. Golicyn **popełnił samobójstwo.**

Archiwa tajnej policyi w ręku rewolucyonistów.

(Telefonem).

Wiedeń, 18 marca.

»W. Allg. Ztg. donosi z Petersburga:

Archiwa tajnej policyi petersburskiej zostały zrabowane. — Rewolucyoniści znaleźli spis wszystkich tajnych agentów i szpiegów.

Na ulicach Petersburga widać mnóstwo żołnierzy z czerwonemi, rewolucyjnemi opaskami.

Twierdza Szlisselburg nie przyłącza się do rewolucyi.

(Telefonem).

Wiedeń, 18 marca.

»N. W. Tagblatt« donosi z Chrystyanii:

Do Helsingforsu nadeszły wiadomości, że **twierdza Szlisselburg nie przyłączyła się do rewolucyi.**

Pierwsza faza rewolucyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Rotterdam, 18 marca.

»Nieuwe Rott. Courant« pisze:

Pierwsza faza rewolucyi rosyjskiej jest zwycięstwem partyi wojennej, dlatego także i koalicyi. Ale rewolucya rzadko się kończy pierwszą fazą. **Także nowy rząd**, choćby był tak parlamentarnym, jak tylko tego pragnąć będzie, **nie potrafi zrobić chleba z petersburskich bruków.**

Interwencya angielska przed wybuchem rewolucyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 18 marca.

»Manchester Guardian« donosi z Londynu:

Ostatnia **misya lorda Milnera w Rosyi** stała w związku z rosyjskimi stosunkami, ponieważ rząd angielski zdawał sobie sprawę z poważnego położenia Rosyi. **Milner miał doprowadzić do zgody między carem a Dumą i zażegnać rewolucyę.** Propozycye Milnera, żeby zamianować gabinet odpowiedzialny przed Dumą, car odrzucił jako niezgodny z rosyjską konstytucyą i nieodpowiadający politycznej niedojrzałości ludu. Dalszą propozycyę, nadającą się do przyjęcia przez Dumę, żeby zamianować gabinet z Sazonowem na czele jako prezydentem ministrów i ministrem spraw zewnętrznych, car odrzucił także. Także inne próby Milnera, by pogodzić cara z Dumą, rozbiły się o upór cara. **Wybuch rewolucyi nastąpił tuż po powrocie Milnera z Rosyi.**

Francya i Anglia wobec nowego rządu rosyjskiego.

(Telefonem).

Wiedeń, 18 marca.

»Die Zeit« donosi z Genewy:

Nadeszły tu wiadomości, że **Francya i Anglia tylko chwilowo uznały rząd prowizoryczny w Petersburgu**, a mianowicie na tak długo, dopóki będzie ustalona ostateczna forma rządów.

Koła polityczne paryskie sądzą, że wojskowa forma rządów nie może być dopuszczona i że przyszły car musi zaprzysiądz konstytucyę wobec Dumy i Rady państwa oraz ziemstw.

Wpływ rewolucyi na wypadki wojenne.

(Telefonem).

Wiedeń, 18 marca.

»Acht-Uhr-Blatt« donosi z Kopenhagi:

»Aftonbladet« wywodzi, że **Rosya nie rozpocznie już nowej ofenzywy.**

Znający stosunki rosyjskie twierdzą, że **rząd prowizoryczny zawiadomi sojuszników, iż Rosya z powodu stosunków wewnętrznych nie może dalej wojny prowadzić.**

Wojska rosyjskie, znajdujące się na froncie, przyjęły wiadomość o rewolucyi głośnymi wybuchami radości.

Wiosenna ofenzywa na Bałkanie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 18 marca.

Biuro Wolffa donosi:

Pełne strat a daremne wysiłki Francuzów w Macedonii trwają dalej. Widocznie koalicya powierzyła Francuzom rozpocząć na Bałkanie wiosenną ofenzywę, inaczej bowiem nie da się wytłómaczyć bezwzględne szafowanie życiem ludzkiem.

Wojna.

Komunikat austro-węgierski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 18 marca.

Urzędowo ogłaszają dnia 17 marca 1917:

Wschodni teren wojny.

Na północ od przełęczy Ojtoz, na zachód od Sołotwiny i na południowy zachód od Stanisławowa odrzucono rosyjskie ataki.

W Karpatach lesistych skutkiem uwieńczona działalność patroli.

Na północ od Dniestru przy znacznem zimnie słaba działalność bojowa.

Włoski teren wojny.

Na Costabella zdobyły nasze wojska z powrotem utracone dnia 4 bm. przedpole, przyczem wzięły do niewoli 4 oficerów i 34 alpinich, oraz zdobyły 2 karabiny maszynowe.

Połudn[iowo]-wschodni teren wojny.

Z Albanii niema nic do doniesienia.

Zastępca szefa sztabu generalnego,
von Höfer, mpp.

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 18 marca.

(Biuro Wolffa). Wielka główna kwatera, dnia 17 marca.

Zachodni teren wojny.

Między kanałem La Bassée a Ancre żywa czynność ogniowa. W kilku miejscach angielskie wojska wywiadowcze zostały odparte. Między Sailly a St. Pierre w lesie Vaast usadowiły się angielskie oddziały w rowach przez nas planowo opuszczonych, między Beuvraignes a La Asigny uczyniły to samo oddziały francuskie.

Na froncie Aisne wycieczka w przedpolu przyniosła nam 3[?] jeńców. W Szampanii chwilami silny ogień działowy. Wypad francuskiej kompanii na zachód od Tahure rozbił się.

Między Mozą a Mozelą nasze wojska wypadowe na czterech punktach przyprowadziły z sobą jeńców z linij nieprzyjacielskich.

Przy udałej nagłej wycieczce w pobliżu Loncel na granicy lotaryńskiej wzięto do niewoli 20 Francuzów.

Nasi lotnicy atakiem powietrznym strącili cztery balony nieprzyjacielskie. Spadły, paląc się.

Wschodni teren wojny.

Nie było żadnych szczególnych wydarzeń.

Front macedoński: **Na północ od Monastyru toczą się nowe walki. — Na wschód od jeziora Dojran angielski batalion obsadził dworzec Poroj, leżący przed naszą linią zabezpieczającą.**

Pierwszy generalny kwatermistrz
Ludendorff.

Nowy gabinet rosyjski.

Prezydent nowego gabinetu rosyjskiego ks. Lwow, jest członkiem partyi progresistów i jednym z najwybitniejszych polityków, działających w Moskwie. W rewolucyi roku 1905 brał bardzo czynny udział. Gdy został wybrany burmistrzem miasta Moskwy, rząd nie chciał zatwierdzić jego wyboru, później atoli ustąpił. — W roku 1909 propagował ks. Lwow myśl zbliżenia się Rosyan do zachodniej Słowiańszczyzny. Podczas obecnej wojny występował często przeciwko reakcyjnym rządom w Rosyi, zwłaszcza na kongresach Związku ziemstw.

Minister spraw zagranicznych P. N. Milukow jest przywódcą kadetów. Jego ostatnia mowa sensacyjna w Dumie jest jeszcze w świeżej pamięci. W sierpniu 1909 roku skrajna prawica przedłożyła carowi masową petycyę, domagającą się wygnania Milukowa z Rosyi. — Z zawodu jest Milukow profesorem historyi i przez długi czas wykładał w Sofii. Podróżował po Europie i [zwiedz]ał kilkakrotnie we Francyi i Anglii. Stosunki przyjaźni łączą go z Sazonowem. Znany dziennik „Rjecz" został założony przez Milukowa wspólnie z publicystą Hessenem. W ostatnich czasach był Milukow bohaterem dwóch głośnych spraw, a mianowicie gdy wykonał na niego zamach niejaki Procheszi, zbir najęty przez reakcyę, a następnie gdy prezes gabinetu St[ürmer] wytoczył mu proces o oszczerstwo.

Poseł saratowski, Kerenskij, który został ministrem sprawiedliwości, jest przywódcą partyi pracy. Posiada wielki dar wymowy i temperament zapalny. Z pośród jego wystąpień przeciwko rządowi pamiętną jest dana w sierpniu 1915 roku zapowiedź zbiorowe[go] memoryału prasy prowincyonaln[ej] przeciwko cenzurze wojskowej. W październiku 1915 roku wezwał Kereńskij Dumę, ażeby za pomocą odezwy do ludu rzuciła hasło rewolucyi. W lutym 1915 roku zwrócił się do Sazonowa z interpelacyą w sprawie pogłosek o odrębnym pokoju i afery Rubinsteina. W marcu tego samego roku przebywał w f[i]nlandzkim sanatoryum Grankula pozornie, z powodu choroby, a w rzeczywistości dla organizowania rewolucyi. Notę mocarstw centralnych w sprawie zawarcia pokoju określił w Dumie, jako akt wielkiej mądrości, który za dalszy rozlew krwi przerzucił odpowiedzialność na koalicyę.

Minister komunikacyi Nekrasow (nie Ukrasow, jak podał wczoraj telegram), należał pierwotnie do stronnictwa kadetów, z którego wystąpił w sierpniu 1915 roku. W listopadzie 1916 roku został wybrany wiceprezydentem Dumy, w której posiada licznych zwolenników. — Nekrasow podnosił często, że obecna wojna spowoduje rozwiązanie najważniejszych zagadnień wewnętrznej polityki Rosyi. Przeciwko paktom bloku postępowego z rządem często występował.

Konowałow, nowy minister handlu, był w roku 1909 towarzyszem ówczesnego ministra handlu Szypowa. Następnie w roku 1913 został wybrany wiceprezydentem Dumy, ale ustąpił w maju 1914 roku, gdy Duma oświadczyła się przeciwko niemu z powodu wykluczenia z posiedzeń jednego z posłów. W owym roku z powodu 8 kongresu handlowego oświadczył Konowałow w swojej wielkiej mowie, że dotychczasowy system rządowy w Rosyi musi rozpętać namiętności mas.

Profesor Manuiłow, obecny minister oświaty, obudził powszechną sensacyę, gdy w kwietniu 1916 roku na kongresie Związku miast w Moskwie oświadczył, że Rosya nie podoła już wydatkom wojennym i musi od sojuszników otrzymać wybitną pomoc finansową. Manuiłow był do roku 1912 rektorem uniwersytetu w Moskwie, poczem rząd usunął go z powodu liberalnych przekonań politycznych. Ale ciało profesorskie oświadczyło, że solidaryzuje się z Manuiłowem i również ustępuje, skutkiem czego rząd wycofał się z tej sprawy.

Nowy minister wojny Guczkow był w roku 1910 prezydentem Dumy. Jest człowiekiem czynu i wielkiej odwagi osobistej — brał udział w wojnie Boerów. W ciągu obecnej wojny pełnił obowiązki przewodniczącego Czerwonego Krzyża, został następnie prezesem komisyi dla przemysłu wojennego i często bywał na froncie w rowach strzeleckich. Z początkiem roku 1916 zachorował tak ciężko, że zwątpiono o jego wyzdrowieniu. Utworzenie partyi październikowców jest wyłącznie jego dziełem. Jako potomek rodziny kupieckiej zajmuje się żywo sprawami handlowemi. Brat jego był przez długi czas burmistrzem Moskwy. Stosunek Guczkowa do Milukowa nie jest przyjazny. W lipcu 1910 roku przedsięwziął Guczkow podróż po Bałkanie. — W marcu 1911 roku złożył godność prezydenta Dumy i wyjechał do Azyi wschodniej. Jako minister wojny objął Guczkow tymczasowe kierownictwo marynarki.

Minister rolnictwa Szingarew, poseł petersburski, wygłosił w marcu 1916 roku w Dumie mowę, w której zarzucił ministrowi skarbu Barkowi, że świadomie łudzi kraj. W mowie, którą wygłosił w kilka tygodni później, zarzucił całemu rządowi, że jest całkowicie bezradny. Wielką sensacyę obudziła mowa, którą Szingajew wypowiedział na początku wojny, a mianowicie w czerwcu 1914 roku, zarzucając generałom rosyjskim nieudolność.

Minister skarbu Tereszczenko, poseł do Dumy z Kijowa, jest znanym milionerem i królem cukrowym na Ukrainie.

Kontrolorem państwowym został Godnew, poseł kazański, który w czerwcu 1914 roku w Dumie napiętnował stosunki, panujące w intendanturze rosyjskiej. W marcu 1916 roku wzywał Dumę, ażeby siłą usunęła ministrów, naruszających konstytucyę i nadużywających władzy.

* *
*

Przeglądając nazwiska członków nowego gabinetu, spostrzegamy na pierwszy rzut oka, że o charakterze gabinetu i nowego rządu stanowią dwaj ludzie: Lwow i Guczkow — należący do odmiennych sfer społecznych, ale pokrewni duchem.

Ks. Lwow, członek starego rodu arystokratycznego, jest politykiem energicznym, ale umiarkowanym, osobistością niezawisłą zarówno od sfer wysokich, jak od ulicy. Jest przedstawicielem wpływowego ziemiaństwa, prezesem Związku ziemstw, który poprzednim rządom rosyjskim niejednokrotnie stawiał opór bardzo stanowczy.

Guczkow, człowiek bardzo zamożny, przemysłowiec, należący do sfery społecznej, która nieraz jest w antagonizmie z ziemiaństwem, ale spotyka się z niem zawsze na drodze umiarkowania. Znamienną jest okoliczność, że Guczkow jest starowiercą, a więc urodzonym wrogiem urzędowego kościoła prawosławnego.

W osobach Lwowa i Guczkowa nowy gabinet jednoczy ziemia[ństwo i] przemysłowców i jest — jakby się wyrażono na zachodzie — gabinetem koalicyjnym.

Kerenskij z partyi pracy („trudowików") nadaje gabinetowi nieco lewicowego zabarwienia gdy Milukow wszedł do gabinetu, jako mąż zaufania kadetów i przedstawiciel nowoczesnego liberalizmu rosyjskiego, godzącego się dobrze z nacyonalizmem. Milukow stale dowodził, że kwestya polska jest wewnętrzną sprawą Rosyi. Na ogół jest nowy gabinet przedstawicielem bloku postępowego. Nie ma w nim żadnego skrajnego prawicowca, ani socyalisty.

Z pobytu w. ks. Michała w Galicyi.

O osobie w. ks. Michała Aleksandrowicza, który miał być regentem w Rosyi, obecnie zaś zrzekł się następstwa tronu, dowiadujemy się od pani F. S., obywatelki ziemskiej z Torskiego pod Zaleszczykami, kilka zajmujących szczegółów:

W. ks. Michała Aleksandrowicza poznałam — opowiada pani F. S. — w święta Wielkanocne roku 1915, gdy w moim zamku w Torskiem pod Zaleszczykami stał cały sztab rosyjski, ks. Bagration br. Woroncow-Daszkow, dwóch książąt Dołgorukich i inni dygnitarze wojskowi z wysokiej arystokracyi rosyjskiej. Stare to zamczysko z XVI wieku, o grubych na 2 metry murach, dominujące nad okolicą, służyło sztabowi, jako doskonało miejsce obserwacyi. Przez półtora roku wytrzymałam tu oblężenia, kanonady, — spisywałam dziennik z tych wrażeń, nieraz w chwili, kiedy granaty sypały się w dalszych pokojach. Miałam wśród tych okoliczności sposobność poznać obecnego regenta Rosyi. Był on stacyonowany w Tłustem, lecz nieraz przyjeżdżał do Torskiego. — Człowiek okazałej powierzchowności, z bardzo łagodnym wyrazem twarzy, dobrze wychowany, gładki, w obejściu uprzejmy. Nie żądał dla siebie żadnej etykiety, traktowano go jak zwykłego wyższego oficera. Pamiętam, że w święta wielkanocne i potem w lecie kazał zbierać kwiaty dla swojej żony, prosił mnie nawet o pozwolenie brania ich z oranżeryi i koleją odsyłał je do Petersburga. Pamiętam też, jak kontrolował cały obchód wielkanocny, kiedy wedle tradycyjnego zwyczaju generałowie całowali się z żołnierzami. W obejściu z podwładnymi był bardzo łaskawy, może nawet za dobry, nie miał dość powagi. Swoją drogą żołnierze byli rozbestwieni i generałowie nie mogli sobie dać z nimi rady. Gdy skarżyłam się na nadużycia żołdactwa, zapytał:

— Który oddział zrobił pani największą szkodę?

— Bardzo mi przykro powiedzieć — odrzekłam — ale właśnie protegowani wielkiego księcia, Inguszy, Czeczeńcy, Tatarzy...

Wyprostował się z niedowierzającą dumą i zagadnął:

— Ale może przecież kto z nich był ludzkim dla pani?

— I owszem nawet wśród najdzikszych znaleźli się ludzie z sercem, ale to były wyjątki.

Widziałam, że te wyrzuty sprawiły mu wielką przykrość.

Rozmawiał ze mną także o przyszłym losie Polaków, do których się bardzo sympatycznie odnosił.

— Nie dziwię się — mówił — że pani jest dla nas źle uprzedzona potem co pani przeszła. Ale niech mi pani wierzy, że głąb duszy rosyjskiego człowieka jest dobra. Manifest wielkiego księcia powinien wszystkich Polaków dla nas dobrze usposobić.

— Myśmy tyle już mieli obietnic — odparłam — żadnej nie dotrzymano.

Przyznał mi słuszność nigdy się nie oburzał na takie wyrzuty.

Myśmy zbłądzili względem was — mówił.

Inni oficerowie przestrzegali mnie jednak, bym się z nim nie wdawała w takie dysputy, bo mogę natrafić na zły humor i wtedy mogę „wyjechać". Możliwość wywiezienia rzeczywiście ciągle wisiała nademną. Raz usiłowano we mnie wmówić, że mam w domu ukryty telefon. Odparłam na to: „Szukacie pretekstu abyście się mnie pozbyli i mogli lepiej rabować". Ostatecznie dali mi spokój.

Miałam sposobność poznać także w. ks. Mikołaja Mikołajewicza, który kilka mil odemnie mieszkał w Nowosiółce. Zupełny kontrast do w. ks. Michała Aleksandrowicza; w obejściu straszny i wymagający wszelkich honorów.

Kronika.

Kraków, 18 marca.

Następny numer »Nowej Reformy« ukaże się w poniedziałek po południu o zwykłej porze.

Śnieg. Dla odmiany padał znowu przez cały prawie dzień wczorajszy śnieg i obielił gęstą warstwą ulice, ogrody, planty i dachy. Opadowi śnieżnemu towarzyszyła znaczna zwyżka temperatury, gdyż termometr wskazywał 2 stopnie Celsiusza ciepła.

Srebrne wesele nowego namiestnika. Dzisiaj, w piątek, namiestnik hr. Huyn obchodzi uroczystość swego srebrnego wesela w Wiedniu. Powrót jego do Krakowa spodziewany jest na jutro.

Nominacye 200 nauczycieli ludowych. »Gazeta Lwowska« ogłosiła w numerze 107 z dnia 14 b. m. nominacye około 200 nauczycieli ludowych bez oznaczenia miejsca służbowego.

Są to owe posady stałych nauczycieli, o których w swoim czasie donosiliśmy, że kreowała je Rada szkolna krajowa dla tych nauczycieli przedewszystkiem, którzy bądź służą w wojsku, bądź zostali ewakuowani i w drodze ustawowej skutkiem tego o posady stałych nauczycieli kompetować nie mogą. Mianowani obecnie stałymi nauczycielami, będą obowiązani po powrocie do służby przyjąć posady tam, gdzie im je wskaże Rada szkolna krajowa, co nie wyklucza z ich strony starań, aby w drodze konkursów otrzymali posady tam, gdzie o nie będą kompetowali.

Wymiana lekarzy wojskowych. Na liczne zapytania ze stron interesowanych, krakowskie Biuro prezydyalne »Czerwonego Krzyża« oznajmia, że nazwiska lekarzy, którzy drogą wymiany mają być uwolnieni z niewoli rosyjskiej, są wyznaczane w ministerstwie wojny przez losowanie.

Wystawa prac szkoły inwalidów w lokalu Ligi Pomocy przemysłowej, ulica Straszewskiego l. 28, będzie otwartą jeszcze tylko do dnia 25 b. m. Wystawa daje zwiedzającym pełny obraz prac przemysłowo-domowych i osiągniętych w tym kierunku nadzwyczaj dodatnich rezultatów, a także sposobność zakupienia praktycznych przedmiotów codziennego użytku po nadzwyczaj niskich cenach. Wstęp 20 h, dla dzieci 10 h.

Wykład profesora Chrzanowskiego pod tytułem »Czyny romantyczne Mickiewicza« odbędzie się się we wtorek, dnia 20 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali Kopernika uniwersytetu Jagiellońskiego (a nie, jak ogłoszono w poniedziałek). Wykład profesora Lepszego odbędzie się w poniedziałek, dnia 26 b. m., o tym samym czasie. Dochód przeznaczony jest na cele Domu młodzieży polskiej pod protektoratem prezydenta Dembowskiego Ignacego. Cena wstępu wynosi: miejsce pierwszorzędne 2 K, drugorzędne 1 K, dla młodzieży szkolnej połowę.

Z Towarzystwa prawniczego i ekonomicznego w Krakowie. We wtorek, dnia 20 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali uniwersytetu Jagiellońskiego Nr 43, I. piętro, zagai dyrektor powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie, p. Józef Strzyżowski, pogadankę na temat: »Pieniądz dziś i po wojnie«, ze szczególnem uwzględnieniem następujących kwestyj: pieniądz dzisiejszy i jego pokrycie, drożyzna i wysokie ceny, czy jest możliwa dewaluacya waluty, pieniądz po wojnie i przyszłe ukształtowanie cen. Na posiedzenie to zaprasza zarząd wszystkich interesujących się powyższym tematem, choćby nie byli członkami Towarzystwa.

Z uniwersytetu. Stanisław Maryan Szeliga, rodem z Krakowa, adjunkt Kasy oszczędności miasta Krakowa, ukończony słuchacz praw, filozofii i Akademii handlowej, otrzymał na uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

W przepięknej sztuce H. Sudermana »Szczęście w zakątku« znalazł wczoraj p. Roman Żelazowski sposobność rozwinięcia przed publicznością najistotniejszych cech swego świetnego talentu, który w pełni swego blasku zdobywa się dziś jeszcze na kreacye skomplikowane. — Pierwiastek brutalnej energii i męskiej siły w połączeniu z wytwornością i nonszalancyą salonowca, stanowi istotny podkład roli Br. Röcknitza, owej »zwycięskiej natury«, która, w zetknięciu z kobietami, dąży bezwzględnie do ostatecznego tryumfu.. P. Żelazowski kreśli wyborny rysunek tej roli, dając jej zabarwienie już to brutalnego erotyzmu, już to czułego romansowego kochanka. Tę walkę zdobywczą odtwarza Żelazowski bardzo artystycznymi środkami w akcentach, gieście i sposobie ustawienia roli, osiągając kulminacyjny efekt artystyczny w scenie kuszenia Elżbiety. W technicznem przeprowadzeniu, rola Röcknitza ma prawo zaliczać się do najcelniejszych w popisowym repertoarze Żelazowskiego. Elżbietą była p. Bednarzewska, a gra jej poprawna, lubo nie wznosząca się do wyżyny artyzmu wymaganego, jako odpowiednik do gry Żelazowskiego, miała cechę szczerego wysiłku i najlepszych chęci. W pozostałych rolach nie wznieśli się ponad miarę poprawności wykonawcy ich pp.: Szymborski w roli Wiedemana, Brzeski w roli Dangla. Pełną wdzięku Heleną była p. Dygatówna. Rolę Bettiny ładnie odegrała p. Łuszczkiewiczówna. Teatr, jak zawsze, był pełny. *W. Pr.*

Występy Romana Żelazowskiego. Gościna tak gorąco przyjmowanego obecnie artysty dobiega końca. Na bieżący tydzień zapowiedziano ostatnie już występy. Wszystkie występy naszego gościa ściągały tłumnie widzów do teatru im. Jul. Słowackiego, a nie mający sposobności dotychczas pospieszą niewątpliwie w ciągu ostatniego tygodnia występów, w których ukaże się Roman Żelazowski trzykrotnie w »Szczęściu w zakątku« H. Sudermana, dwa razy w »Papie« Flers'a i Caillaveta, oraz w sobotę w »Otellu«.

Dzisiaj po południu »Lekkomyślna siostra« Wł. Perzyńskiego, wieczorem »Szczęście w zakątku«.

Jutro »Papa« z gościem w kapitalnej roli głównej hr. de Larzac.

Z miejskiego teatru ludowego. Dzisiaj po południu »Grube ryby« M. Bałuckiego; wieczorem »Pod kolumną Zygmunta«, patryotyczna sztuka Aurelego Urbańskiego z pp. Olską, Turowiczówną, Frączkowskim, Czarnowskim i Helleńskim w rolach głównych.

W poniedziałek wesoła operetka J. Gilberta »Królowa kina« z p. Bron. Krajewską, oraz Harasimowiczówną, Millerem, Kalnickim, Berskim i Minowiczem w głównych partyach.

»Straż Polska« przypomina swoim członkom, że trzecią pogadankę na temat: »Znaczenie sprawy polskiej w chwili obecnej« wygłosi profesor dr M. Straszewski we wtorek, dnia 20 b. m., o godzinie 6 wieczorem w lokalu »Straży Polskiej«, Rynek główny, l. 6, drugie schody, I. piętro. Goście mile widziani.

»Czwórka«. Na obecną wystawę »Czwórka« nadesłano nowe dzieła. Między innemi wystawione będą od dzisiaj: »Czwórka ks. Lubomirskich« Juliusza Kossaka, »Modlitwa Rusinki« prof. Axentowicza T., »Polowanie« dyr. Fałata J., »Chryzantemy« Grotta T., »Willa Falconieri w Rzymie« Rychter-Janowskiej, dalej pejsaże Płonowskiej i w. i., nadto doskonała rzeźba »Nuda« rzeźbiarza Z. Langmana. — Wystawa jest otwartą od godziny 9 rano do godziny 8 wieczorem przy świetle elektrycznem.

Podczas ostatniego ciągnienia biletów-losów wygrały numera: 212 i 268 (białe) obraz Axentowicza, względnie Piotrowskiego.

Towarzystwo Instytutu pedagogicznego. We wtorek, dnia 20 b. m., w sali 43 uniwersytetu Jagiellońskiego o godzinie 6 wieczorem odbędzie się odczyt docenta dra Stanisława Łosia pod tytułem: »O kształceniu kandydatów na profesorów szkół średnich«. Wstęp dla członków wolny. Goście płacą 40 h.

O skraplaniu powietrza. Odczyt z demonstracyami »O skraplaniu powietrza« będzie wygłoszony przez p. Władysława Grodzickiego we środę, dnia 21 b. m., o godzinie 5½ w sali Towarzystwa technicznego przy ulicy Straszewskiego l. 28. Cały dochód przeznaczony jest na sekcyę opieki szpitalnej »Czerwonego Krzyża«. Bilety wstępu po 1 K, zaś dla uczącej się młodzieży po 60 h, do nabycia w księgarni Friedleina (Rynek główny), oraz w dzień odczytu przy wejściu na salę.

Poranek Mozartowski urządza uniwersytet ludowy dzisiaj o godzinie 11 przed południem w sali Związku Stowarzyszeń robotniczych (ulica Dunajewskiego l. 5, II. piętro). Program: prelekcya dra Reissa, orkiestra smyczkowa prof. Syrka — Serenada, prof. Lipski — rondo, p. A. Meyerowa — fantazya. Wstęp 20 h.

Przedstawienie w szpitalu wojskowym Nr 6. — W ubiegłą niedzielę odbyło się staraniem p. Heleny Laskowskiej z ramienia sekcyi szpitalnej »Czerwonego Krzyża« przedstawienie dla chorych i rannych żołnierzy szpitala Nr 6 w sali Stowarzyszenia katolickiego »Praca«. Znakomita gra artystów, jako też świetnie zaśpiewane kuplety przez p. Melanowskiego i p. Kikowskiego, wprowadzała w zachwyt wojskowych słuchaczów, którzy z żalem opuszczali salę. W antraktach przygrywał wyborny tercet żołnierski ze szpitala Nr 3. Chorzy i ranni żołnierze, wdzięczni inicyatorom wieczoru i artystom za miłe spędzenie niedzielnego popołudnia, dziękują im za podjęte trudy, jak również ks. Kasprzykowi za bezinteresowne oddanie sali.

Brak węgla w Krakowie. Z powodu trwających uporczywie mrozów, zwiększyło się także w ostatnich czasach zapotrzebowanie węgla, którego niestety obecnie nigdzie nie można dostać. Jak wiadomo, dostawy węgla dla Krakowa wstrzymano prawie zupełnie; dość wspomnieć, że przez kilka dni nie przyszedł ani jeden wagon z węglami, dopiero wczoraj nadesłano pięć wagonów pod adresem tutejszych grosistów. Składy większe i mniejsze przeważnie są zamknięte z powodu zupełnej wyprzedaży zapasów węgla i przerwy w dostawach. Popyt za węglem jest bardzo wielki, do wszystkich składów zgłaszają się tysiące ludzi, niestety naprożno, gdyż kraj nasz chwilowo pozbawiony jest dostaw węglowych.

W tej całej sprawie bolesnym jest fakt, iż powołane czynniki polskie dotąd nic nie uczyniły, ażeby potrzebny kontyngent węgla krajowego był użyty na cele opałowe w kraju przez miejscową ludność. Interwencya zarządów miast galicyjskich często nie wystarcza wobec władz centralnych i należałoby jak najrychlej ważną tę sprawę poprzeć.

Wymiana okuć przy drzwiach. Magistrat komunikuje: Ministerstwo obrony krajowej zarządziło, że roboty przy wymianie okuć przy drzwiach oddane będą przedsiębiorcom w drodze publicznej rozprawy ofertowej. — Potrzebne do wnoszenia o udzielenie robót załączniki i formularze można otrzymać w ministerstwie robót publicznych (w Wiedniu 9, Porzellangasse 33a, Lichtensteinstrasse 46a/III. p., drzwi 276) do dnia 27 marca 1917 roku w dnie powszednie między godziną 10 a 1. Podania, ostemplowane po myśli obowiązujących przepisów należytościowych i podpisane w sposób, firmie właściwy, mają być wniesione najpóźniej do środy 28 marca b. r. [godz.] 12 w południe w opieczętowanych kop[ertach, o]znaczonych napisem: »Oferta na wymianę okuć przy drzwiach« do protokołu podawczego wspomnianego ministerstwa w Wiedniu, lub, jako przesyłka polecona, nadane przez oferenta na jego koszt na pocztę najpóźniej na dwa dni przed upływem powyższego terminu. Otwarcie ofert odbędzie się we czwartek, dnia 29 b. m., o godzinie 10 przed południem, w ministerstwie robót publicznych przy dopuszczeniu oferentów, a przyznanie robót nastąpi w dniu 16 kwietnia b. r.

Bliższych informacyj udziela wydział Vc magistratu (pokój l. 19).

Kary za przekraczanie cen maksymalnych i przepisów [żyw]nościowych. Magistrat ogłosił drugą listę zasądzonych administracyjnie za przekraczanie cen maksymalnych i przepisów, regulujących spożycie żywności w Krakowie. Zasądzeni zostali: Rachela Eisenmann, Skawińska 13, za handel kartami chlebowemi i cukrowemi na 500 K; Kalman Weinfeld, kierownik kawiarni, Józefa 18, za handel kartami kawowemi na 300 K; Wilhelm Irachowicz false Rettenberg, Brzozowa 14, za pokątną sprzedaż chleba bez kart kontrolnych, na 100 K; Regina Seidner, właścicielka piekarni przy ulicy Tadeusza Kościuszki, za sprzedaż chleba bez kart i po cenach wyżej taryfy maksymalnej, na 300 K; Michalina Górska, właścicielka handlu wędlin, Starowiślna 33, za sprzedaż grysiku bez kart i mięsa w dnie bezmięsne, na 200 K; Berta Schenker, sklepikarka, ulica Koletek 7, za sprzedaż mąki bez kart, na 200 K; Eleonora Schlüssel, sklepikarka przy ulicy Długiej 64, za sprzedaż pieczywa z mąki pszennej, na 100 K; Helena Unger, sklep korzenny przy ulicy Grodzkiej 25, za sprzedaż pieczywa z mąki pszennej, na 50 K; Anna Leibler, właścicielka piekarni, Krakowska 21, za wypiek białego pieczywa, na 300 K; Marya Dudzik, właścicielka kawiarni przy ulicy Czarnowiejskiej, za podawanie kawy w porze zakazanej, na 20 K; Marya Korczyk, właścicielka kawiarni przy Rynku Kleparskim, za podawanie kawy w porze zakazanej, na 20 K; Rebeka Hagen, właścicielka restauracyi przy ulicy Miodowej, za przekraczanie przepisów o ograniczeniu spożycia mięsa, na 100 K; Bernard Feilgut, właściciel restauracyi przy ulicy Sławkowskiej 14, na 100 K za takie samo przekroczenie.

Wykrycie malwersacyj kolejowych. Przed kilku dniami donieśliśmy o wykryciu malwersacyj kolejowych, dokonanych przez zorganizowaną szajkę trzech funkcyonaryuszów kolejowych. Po przeprowadzeniu śledztwa, i przyznaniu się aresztowanych do winy, dokonano w miejscu ich zamieszkania Lesznej Lhotce rewizyi, która wydała nadzwyczajne rezultaty. W mieszkaniu głównego winowajcy Vasicy znaleziono ogromny magazyn, w którym największą część stanowią ubrania wojskowe oficerskie, bielizna, walizki, nuty, trzewiki, rewolwery z amunicyą, mydła toaletowe, gwiazdki oficerskie, dalekowidze wojskowe, przybory do telefonów, książki rosyjskie i t. d.

W mieszkaniu Polacha znaleziono browningi, floberty, amunicyę, walizkę skórzaną, bieliznę wojskową, mydła toaletowe i t. d.

Podnieść należy, że do wykrycia szajki złodziejskiej przyczynił się w głównej mierze Jan Grün, ślusarz kolejowy, który przytrzymał winowajców na gorącym uczynku i wskazał ich organom bezpieczeństwa.

Z kraju.

Trzebinia, 14 marca. (Wieczór koncertowy.) Wieczór urządzony w ubiegłą niedzielę dał nam poznać dwie wysoce utalentowane uczenice prof. Bursy z Krakowa, p. Golińską, mezzosopranistkę o bardzo pięknym i doskonale uformowanym głosie i pełną temperamentu sopranistkę, p. Węgrychównę. Oprócz produkcyj obu pań, wystąpił wybornie zespiewany kwartet wokalny (pp. Dołężanka, Golińska, Tomaszewski i Bernaszewski), który przy osobistym kierownictwie prof. Bursy rozpoczął i zakończył produkcyę. Część instrumentalna wieczoru spoczęła w ręku doskonałego skrzypka p. Koterbskiego, oraz pianistki p. Marty Kearney, której wykonanie rapsodyi Liszta zjednało gorące oklaski. Wieczór, pozostawiając miłe wspomnienia licznym uczestnikom przyniósł pokaźny dochód tutejszemu Sokołowi.

Egzamin k[w]alifikacyjny przed komisyą egzaminacyjną w Krośnie złożyli: Gerula Mikołaj, Gładysz Tomasz, Podulka Henryk, Probulski Bronisław, Sibiga Stefan (z odznaczeniem), Szpak Jan, Andrzejewska Stanisława (z odznaczeniem), Dudzianka Bronisława (z odznaczeniem), Dziedzicówna Jadwiga, Górska Helena, Janikówna Aniela, Kasprzakówna Anna (z odznaczeniem), Koniówna Cecylia, Langenfeld Zofia (z odznaczeniem), Prochomikówna Helena, Szeligowska Antonina, Truszakówna Marya, Walachiewiczówna Emilia, Wędrychówna Marya, Ząbkówna Marya, Zielińska Tekla. — Uzupełniający egzamin z języka niemieckiego: Jasiecki Jan, Baronówna Stanisława, Brewkowa Marya i Sakówna Antonina. — Jedną kandydatkę reprobowano.

Kary za nieprzestrzeganie przepisów we Lwowie. W ostatnich dniach ukarał magistrat lwowski przeszło 20 osób surowemi grzywnami za nie przestrzeganie przepisów o wypieku i sprzedaży chleba i innych artykułów spożywczych i gospodarczych.

Uduszony gazem w piwnicy. Kierownik firmy »Merkury« przy pl. Kapitulnym we Lwowie polecił robotnikowi Ferdynadowi Henrychowi, aby znosił worki do piwnicy, znajdującej się w tej samej realności. Po pewnym czasie, gdy ów robotnik nie wracał, zajrzano do piwnicy. Nieszczęśliwy już nie żył, padł ofiarą gazu, wydobywającego się z pękniętej rury gazowej. Policya przeprowadza dochodzenia.

Z Królestwa Polskiego.

Częstochowa. (Objęcie gimnazyum i seminaryum przez Macierz szkolną. — Czytelnie. — Pożyczka.) Polska Macierz szkolna, na wniosek ks. dr Stanisława Kronenberga, uchwaliła przyjąć pod bezpośrednią swą opiekę gimnazyum realne pod wezwaniem św. Józefa i seminaryum nauczycielek ludowych. Kierunek tych zakładów będzie spoczywał nadal w rękach ks. Kronenberga.

Polska Macierz szkolna założyła przy ul. Ogrodowej czytelnię i bibliotekę im. Sienkiewicza dla robotników i rzemieślników.

Miasto zamierza w jednej z instytucyj ogólnokrajowych zaciągnąć znaczną pożyczkę.

Kowel, 13 marca. (Komitet obywatelski dla ewakuowanych. — Aeroplan rosyjski. — Szkoły. — Nadzór hygieniczny.)

Z powodu ewakuacyi bezdomnych z terenów, zajętych przez Rosyan, a także mieszkańców Kowla, nie mogących wskazać stałego zajęcia, utworzył się tu komitet obywatelski, zajmujący się zaopatrywaniem wysyłanych w żywność i środki materyalne. W przeciągu ostatnich dwóch tygodni wysłano ogółem około 1.000 osób. Drożyzna mięsa skłoniła grupę działaczy społecznych do utworzenia komitetu, który zaopatruje biedną ludność w ryby zamiast mięsa. Cena za funt ryby — 10 kop.

W ubiegłą sobotę nad miastem ukazał się aeroplan rosyjski który rzucił bombę, przyczem poniosło śmierć dwóch jeńców rosyjskich.

Szkoły miejskie, przeważnie żydowskie są czynne. Utrzymuje je komitet obywatelski. Prócz języka polskiego i żargonu wykładany jest język niemiecki.

W celu uniknięcia chorób zakaźnych mieszkańcy są stale pod nadzorem lekarskim. Kąpiel obowiązuje wszystkich raz na tydzień.

Pomnik Paskiewicza. »Kuryer Warszawski« donosi:

Drugi pułk ułanów legionów polskich zapoczątkował akcyę w sprawie usunięcia pomnika Paskiewicza przy Krakowskiem Przedmieściu. Dowódca drugiego pułku ułanów przesłał magistratowi 500 marek, zebranych wśród oficerów, z prośbą użycia tej sumy na usunięcie pomnika.

Ze świata.

Nowy komendant miasta Petersburga, poseł do Dumy, B. Engelhardt, jest emerytowanym pułkownikiem ... niedawno przybył z frontu. — W czerwcu 1914 roku Engelhardt w Dumie wygłosił mowę, domagającą się należytego zorganizowania armii rosyjskiej.

Skład rosyjskiej Dumy państwowej. Wedle zestawienia z roku 1914, które mogło uledz bardzo nieznacznym zmianom, liczebna statystyka stronnictw w Dumie przedstawia się w sposób następujący:

Prawica 61 posłów, nacyonaliści 86, progresiści 41, konstytucyjni demokraci (kadeci) 55, stronnictwo robotnicze 11, socyalni demokraci 17, Polacy 13, machometanie 6, niezawiśli 13. Razem 419 posłów.

Sprostowanie. W proklamacyi rządu prowizorycznego w Rosyi, zamieszczonej na pierwszej stronie numeru, podano mylnie zwrot o przyszłej konstytucyi Rosyi. Zdanie to ma brzmieć:

...zgromadzenie konstytucyjne, opierając się o powszechne prawo głosowania, ma urządzić rząd i uchwalić (nie: przyjąć) konstytucyę.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie im. Juliusza Słowackiego.

W niedzielę, dnia 18 b. m., po południu: »Lekkomyślna siostra«; wieczorem: »Szczęście w zakątku«; występ Romana Żelazowskiego.

Repertoar miejskiego teatru ludowego.

W niedzielę, dnia 18 b. m., o godzinie 3½ po południu. »Grube ryby« Michała Bałuckiego; wieczorem: »Pod kolumną Zygmunta« A. Urbańskiego.

Ślub panny JANINY SCHMEIDL z panem WŁODZIMIERZEM IWANEJKO odbędzie się z powodu zmian ustaw kościelnych zamiast dnia 19 marca dnia 20 w kościele na Piasku o godzinie 11 przed południem. 2544

SKŁADKI

złożyli w Administracyi „Nowej Reformy":

Na wdowy i sieroty po lekarzach ze złożonych na wieńce na trumnę ś. p. prymaryusza prof. dra Stanisława Dobrowolskiego przez lekarzy kraj. szpitala św. Łazarza: Zastępcę dyrektora doc. Mazurkiewicza 30 K; prymaryuszów: radcę dra Krokiewicza 20 K, prof. Rutkowskiego 30 K, prof. Latkowskiego 30 K, prof. Nowotnego 20 K, dra Witalińskiego 20 K; sekundaryuszów: dra Rychlińskiego 30 K, dra Scharfa 20 K, dra Reca 25 K, dra Blaya 10 K, dra Fr. Waltera 20 K, dra Schrödera 10 K, dra Foltyńskiego 15 K, dra Sołtysika 10 K, dra Kłosowskiego 10 K; praktykantów: dra Siedleckiego 4 K, dra Mażylisa 10 K, dra Wojtaszka 20 K, dra Żelaznego 20 K, dr. Krenglównę 20 K, dra Meidrugera 10 K, dra Wojewskiego 5K, dra Nowickiego 4 K, dra Walczyńskiego 10 K, dr. Loriównę 5 K, dr. Gottliebową 5 K, dra Hodboda 5 K, dra Bol. Waltera 4 K, dra Zameckiego 5 K, dra Radziszewskiego 20 K i asystentów: dr. Markową 20 K, dra Pachońskiego 10 K, dra Kosibowicza 5 K, razem 482 K, złożono — po odtrąceniu 100 K na wieńce — pozostałość 382 K. zaś lekarze Oddziału III. i asystenci Szkoły położnych pozostałe po opłaceniu wieńca od nich 20 K, razem 402 K.

Na Schronisko legionistów: Uczenice III. kl. gimn. drów I. M. Lewickich, a mianowicie: S. Semkowiczówna, H. i W. Grzędzielskie, Z. Makarewiczówna, M. Mianowska, Z. Kowalska, Z. Solska i W. Radwańska 36 K jako dochód z wydawnictwa pisemka „Promień".

Na Legiony: Ludmiła Semenowicz 8 K 14 h od dzieci szkol. w Skomielnie Czarnej.

Na Fundusz wdów i sierot po legionistach: Sekretarz teatru miejsk. E. Majdrowicz 60 K jako karę ściągniętą z pensyi artystki; Florentyna Adamska 15 K zamiast wieńca na trumnę ś. p. Maryi z Balińskich Kopffowej; St. Grzybowski 80 K zebrane ku uczczeniu 54 rocznicy powstania 63 roku z inicyatywy miejsc. Kom. Nar. i Koła T S. L. w Stebniku (w nrze 115 „N. Ref." mylnie wymieniono).

Na K. B. K.: Antoni Mohilewski 5 K.

Dla staruszki M. R.: Michalina Rembaczowa 10 K 10 h.

Zmarli:

Ś. p. Stefania z Ossowskich Tumidajowiczowa, wdowa po adwokacie, przeżywszy lat 63, opatrzona św. Sakramentami, zmarła 12 marca b. r. w Podgórzu. 2531

Rewolucya w Rosyi.

Wymuszenie abdykacyi na carze.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Amsterdam, 18 marca.

»Allgemeen Handelsbladet« donosi:

Korespondent petersburski »Daily Chronicle« **komunikuje swemu dziennikowi, że car, przytrzymany w Bołogoje, udał się do Pskowa, gdzie przeb... w otoczeniu małej gwardyi. Postawiono mu alternatywę: albo zrzec się tronu, albo będzie zdetronizowany.**

Carowa znajduje się w Carskiem Siole. Komendant pałacu dał przedstawicielowi Dumy słowo honoru, że carowa nie będzie próbowała ucieczki.

W Petersburgu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 18 marca.

»Times« donoszą z Petersburga pod datą 15 bm. rano:

Miasto zupełnie spokojne. Kwestya środków żywności stanowi główną troskę nowego rządu. Nadchodzą regularnie pociągi z mąką. Ludność mimo wszelkich trudności jest odżywianą. Miasta i wsie w całym kraju wezwane zostały telegraficznie, aby zachęcać chłopów do wywozu zboża i mąki, aby armia i stolica nie cierpiały braków. **Z wojska, które Protopopow skonsygnował w Petersburgu, aby w zarodku stłumić wszelkie powstanie, wzięto 4.000 ludzi do niewoli. Reszta się skryła.**

Petersburg, 18 marca.

Reuter donosi pod datą 16 marca:

Dziś wszystkie banki znowu otwarte. Wydano surowe rozkazy chwytania wszystkich plądrujących i złoczyńców, którzy umknęli z więzienia. Nadchodzą jeszcze ciągle telegramy z gmin i ziemstw, przyłączające się do nowego ruchu. Setki wagonów z środkami żywności, stojące dotąd bez użytku, znajdują się teraz w drodze do głównych miast.

(Telefonem).

Wiedeń, 18 marca.

„Acht-Uhr-Blatt" donosi: „Telegrafen-Union" donosi z Rotterdamu:

W Petersburgu panuje spokój. Mnóstwo automobilów ciężarowych rozwozi po mieście środki żywności, których dostarczenie jest główną troską rządu.

„Wolność, równość, braterstwo".

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 18 marca.

Reuter donosi pod datą 15 bm.:

W stolicy tu i ówdzie jeszcze strzelają, ilekroć policya z ukrytych stanowisk na dachach otworzy ogień. Przy spotkaniu policyantów rewolucyoniści szybko się z nimi załatwiają. — Wszędzie widać czerwone opaski na ramionach, nawet na lancach, karabinach i czapkach wojsk. Wojsko, marynarze i obywatele urządzają pochody. Na chorągwiach, niesionych na przodzie, wypisane są słowa: **»Wolność, równość, braterstwo«.**

Codziennie zbiera się wielki tłum żołnierzy i osób cywilnych przed pałacem tauryjskim. — Z tłumu słychać często apel, by się poświęcano dla ojczyzny, słychać jednak także skargi na dynastyę i na wszystko, co łączy się z dawnym rządem.

W kuloarach Dumy leżą worki mąki i paki z patron...i. U wejścia ustawiono stół z lekarstwami i opatrunkami dla niesienia pierwszej pomocy rannym. Przy drugim stole siedzą studenci i żołnierze, którzy spisują zapasy.

Pierwsze zarządzenia nowego rządu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 18 marca.

Ag. pet. donosi pod datą 17 bm.:

Jutro ministrowie odbędą wielką rewię wojsk dystryktu petersburskiego.

Minister sprawiedliwości zarządził, by w przyszłości nie odbywały się żadne procesy o zbrodnie polityczne.

—Nowy rząd pozwolił żydom, by występowali wobec sądów jako adwokaci.

Milukow o zadaniach nowego rządu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 18 marca.

(Pet. ag.) Minister spraw zagranicznych Milukow przyjął we czwartek przedstawicieli agencyi Havasa, Reutera i Associadet Press, jakoteż dziennika „Temps" i oświadczył wobec nich:

Zadanie, jakie mamy rozwiązać, jest przywrócić siły Rosyi, by mogła zapewnić ludowi ostateczne zwycięstwo nad nieprzyjaciółmi. Wielką zbrodnią dawnego rządu było, że wtrącił naród w zupełną dezorganizacyę. Z godziny na godzinę nadchodzą wiadomości o wzroście władzy reprezentacyi narodowej. Nowy rząd uważa za swój warunek absolutny abdykacyę cara i objęcie rządu przez w. ks. Michała Aleksandrowicza.

Nowa konstytucya.

Haga, 18 marca.

Z Petersburga donoszą:

W najbliższych dniach oczekują proklamowania nowej monarchii z silnie ograniczonymi w myśl konstytucyi prawami monarchy.

Zwołanie Dumy.

Sztokholm, 18 marca.

Petersburski rząd prowizoryczny **zwołał Radę państwa i Dumę na sesyę w dniu 29 b. m.**

Gwardya przeciw rewolucyi.

Rotterdam, 18 marca.

„Daily Tel." donosi z Petersburga:

Pułki gwardyi, stacyonowane w Carskiem Siole, nie poddały się dotąd rewolucyi. Komendant wojskowy Carskiego Sioła nie chce rokować z rewolucyonistami ani słuchać ich poleceń.

Uwięzieni ministrowie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 18 marca.

Biuro Reutera donosi z Petersburga:

Ks. Golicyn, Goremykin i były komendant wojsk petersburskich, jakoteż byli ministrowie i generałowie Suchomlinow, Belajew, Protopopow, Szczegłowitow, Makłakow, Markow i Kurłow internowani zostali w twierdzy piotropawłowskiej. Inne osoby, które zajmowały wysokie stanowiska, a które uwięziono, na razie pozostają w budynku Dumy.

Minister sprawiedliwości Kerenskij w przemowie do delegatów robotniczych oświadczył, że wprawdzie wszedł w skład rządu prowizorycznego, lecz pozostaje nadal republikaninem.

Wieści z Finlandyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sztokholm, 18 marca.

»Svenska Tagbladet« donosi z Haparandy: **Nad finlandzką twierdzą Sveaborg zawieszono podobno stan oblężenia, ponieważ tamtejszy garnizon zbuntował się.** Most kolejowy koło Torjok między Petersburgiem a Wyborgiem jest podobno wysadzony w powietrze. Zniszczony jest pono także most kolejowy na Newie; stać się to miało w chwili, kiedy rewolucyoniści dowiedzieli się, że dawny rząd chciał w Wyborgu wybrać wojska.

Pogłoska o zamordowaniu Buchanana utrzymuje się tutaj uporczywie, lecz tutejsze poselstwo angielskie wątpi w prawdziwość doniesienia. Z innego pewnego źródła słychać, że Buchanan bawi w Finlandyi.

Żaden dziennik z Rosyi jeszcze tu nie przyszedł. Dzienniki finlandzkie nie zawierają ani słowa o rewolucyi rosyjskiej. **Zamknięcie granicy szwedzko- rosyjskiej jest zupełne.** Słychać nadto, **że także w Helsingforsie i Wyborgu proklamowano stan oblężenia.**

Już przed trzema tygodniami rewolucyoniści, zamieszkali w Szwecyi, otrzymali wiadomość, **że wybuch rewolucyi oznaczono na 14 marca. Wcześniejszy wybuch rewolucyi odnieść należy do tego, że obawiano się zaskoczenia ze strony reakcyi.**

Według nadeszłych tu wiadomości, **wojska sybirskie pozostały wierne rządowi i od 4 dni walczą przeciw kozakom, którzy przeszli na stronę rewolucyi oraz przeciw robotnikom.**

Dwa prądy rewolucyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Kopenhaga, 18 marca.

Dzienniki donoszą z Haparandy:

Rewolucya wywołana została przez dwa prądy. Jeden zwrócony był przeciw Dumie i rządowi z powodu przesilenia aprowizacyjnego, drugi, wychodzący z Dumy, był rewoltą parlamentarną i połączył się z pierwszym.

Wiadomość o zamordowaniu Stuermera nie jest potwierdzona. Protopopow ma się znajdować przy carze. W. ks. Mikołaj Mikołajewicz **posiada podobno zupełne zaufanie rewolucyonistów, i ma objąć dyktaturę nad armią.**

Według tutejszych komentarzy rosyjskich, **ruch nie zwraca się przeciw carowi.**

Sonnino o rewolucyi rosyjskiej.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Zurych, 18 marca.

W Izbie włoskiej minister spraw zagranicznych Sonnino oświadczył, że według otrzymanych wiadomości ruch, który wybuchł w Petersburgu i Moskwie, świadczy nie o osłabieniu, lecz zmierza ku intenzywniejszemu i energiczniejszemu prowadzeniu operacyj wojennych. Minister prosił Izbę, by wstrzymała się od wszelkiej bezpośredniej czy pośredniej manifestacyi, gdyż nie uchodzi mieszać się w sprawy wewnętrzne państwa sprzymierzonego, które dotyczą rozłamu wśród tamtejszych stronnictw narodowych.

Z Rady Stanu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Warszawa, 18 marca.

Oficerowie i żołnierze narodowości polskiej w niemieckim obozie jeńców w Helmstadt przysłali Tymczasowej Radzie Stanu pismo zawiadamiając ją, że są gotowi służyć ojczyźnie i że dobrowolnie się opodatkowali na rzecz skarbu polskiego. Równocześnie z dochodu z tego podatku przysyłają okrągło 3. 300 marek. Rada Stanu specyalnem pismem podziękowała za to.

Dziennik żydowski „Moment" donosi, że Rada Stanu zwróciła się do zarządu gminy żydowskiej z wezwaniem, by delegowała jednego członka do Rady Stanu dla spraw religijnych żydowskich. Kooptowano sekretarza Kempnera, jako stałego członka do oddziału wyznań i oświaty.

Z Koła polskiego.

(Telefonem).

Wiedeń, 18 marca.

Komisya parlamentarna Koła polskiego przerwała wczoraj swoje obrady nad elaboratem w sprawie wyodrębnienia Galicyi. Dalszy ciąg narad, ze względu na poniedziałkową konferencyę Koła polskiego z premierem hr. Clam Martinicem, odbędzie się we wtorek.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 18 marca.

Komunikat sekretaryatu Koła polskiego.

Rozpoczęte dnia 15 b. m. w komisyi parlamentarnej poufne narady nad sprawą ukształtowania przyszłych stosunków w Galicyi trwały przez trzy dni.

W poniedziałek odbędzie się u prezydenta ministrów całodzienna konferencya w sprawach gospodarczych, w której wezmą udział reprezentanci rządu centralnego i namiestnictwa, marszałek kraju, prezes Koła polskiego Biliński, posłowie Abrahamowicz, Starowieyski, Długosz, ...cki, Gross, dr Leo, Loewenstein, Stesłowicz, Daszyński, Diamand, Głąbiński i członek Izby panów hr. Tarnowski.

Z pobytu kanclerza Niemiec w Wiedniu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 18 marca.

U pary cesarskiej odbyło się o godz. 12½ po poł. śniadanie w Laxenburgu, na które byli zaproszeni kanclerz Rzeszy Bethmann-Hollweg, niemiecki ambasador hr. Wedel, minister spraw zagranicznych hr. Czernin, ambasador ks. Hohenlohe, najwyżsi dostojnicy dworscy, szef sztabu generalnego Arz, zastępca szefa sztabu generalnego polny marszałek por. Metzger.

Wiedeń, 18 marca.

Cesarz przyjął wczoraj na osobnych posłuchaniach hr. Czernina i Bethmanna Hollwega.

Wiedeń, 18 marca.

Kanclerz państwa niemieckiego Bethmann Hollweg wczoraj wieczór przyjął wizytę hr. Tiszy. Wieczorem odjechał do Berlina.

„Przynosimy wojnę z Niemcami".

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Amsterdam, 18 marca.

Biuro Reutera donosi z Nowego Jorku, że ambasadora Gerarda przy jego przybyciu powitały tłumy. Ambasador wygłosił mowę, w której powiedział: **Przynosimy wojnę z Niemcami!**

Okręgi inspekcyjne w Galicyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 18 marca.

Rozporządzenie urzędu żywnościowego ustala na podstawie poprzedniego rozporządzenia okręgi inspekcyjne dla inspektorów żywnościowych. Ogólna liczba okręgów wynosi 31, z tego na Galicyę przypada 5, mianowicie:

Okręg inspekcyjny 27 (Kraków) obejmuje miasto Kraków, powiaty polityczne Biała, Bochnia, Chrzanów, Kraków, Myślenice, Oświęcim, Podgórze, Wadowice, Wieliczka i Żywiec.

Okręg inspekcyjny 28 (Tarnów) obejmuje powiaty polityczne Brzesko, Dąbrowa, Kolbuszowa, Łańcut, Mielec, Nisko, Pilzno, Przeworsk, Ropczyce, Rzeszów, Tarnobrzeg i Tarnów.

Okręg 29 (Nowy Sącz) powiaty: Brzozów, Gorlice, Grybów, Jasło, Krosno, Limanowa, Nowy Targ, Nowy Sącz, Strzyżów.

Okręg (Lwów) obejmuje obręb miasta Lwowa powiaty Cieszanów, Gródek Jagielloński, Jarosław, Jaworów, Lwów, Mościska, Rawa Ruska, Sokal i Żółkiew.

Okręg 31 (Sambor) powiaty Dobromil, Drohobycz, Lisko, Przemyśl, Rudki, Sambor, Sanok, Skole, Stary Sambor i Turka.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura koresp.

z dnia 18 marca.

Zaprowadzenie czasu letniego.

Wiedeń. Rozporządzenie całego gabinetu, które jutro ukaże się w Dz. U. P., ustanawia czas letni, począwszy od 16 kwietnia 1917 aż do 17 września 1917.

Urząd dla spraw dziennikarskich.

Wiedeń. W ministerstwie handlu utworzono urząd, mający zaopatrywać dzienniki we wszystkie środki im potrzebne i miarodajny dla wszystkich spraw gospodarczych dziennikarstwa.

Ograniczenie przesyłek do Galicyi.

Wiedeń. Aż do dalszego rozporządzenia przyjmowane będą do Galicyi tylko pakiety nieodzownie pilne, pakiety z drożdżami, nasionami i przyrządami rolniczymi względnie częściami składowymi maszyn i posyłki pieniężne.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

†

Stanisław hr. Tarnowski

właściciel Chorzelowa

przeżywszy lat 56, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 17 marca 1917 roku w Krakowie.

Nabożeństwo żałobne przy zwłokach odbędzie się w poniedziałek dnia 19 b. m. o godzinie 11 rano w kaplicy cmentarnej, poczem nastąpi eksportacya wprost do grobu.

Na te smutne obrzędy stroskana żona wraz z synami i rodziną zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Nabożeństwo żałobne

odbędzie się we wtorek dnia 20 b. m. o godzinie 10½ rano w kościele OO. Kapucynów.

Osobne zawiadomienia nie będą rozsyłane.

Zakład pogrzebowy »Concordia« Jana Wolnego w Krakowie.

Podziękowanie.

Jaśnie Wielmożnemu Panu
Dr JANOWI FRĄCZKIEWICZOWI
komendantowi szpitala epidemicznego
oraz Jaśnie Wielmożnemu Panu
Dr. WŁADYSŁAWOWI FILIPKIEWICZOWI
składamy najgłębsze podziękowanie z wyrazami wdzięczności za wyleczenie naszego syna z ciężkiej choroby, oraz nadzwyczaj troskliwą opiekę.

2520 Stef. Landauowie.

†

LUDWIK Prawdzic ŁASZCZ

obywatel ziemski, b. komisarz Rządu Narodowego, b. długoletni radca i prezes Dyrekcyi Szczegółowej Tow. Kredytowego Ziemskiego w Warszawie

zasnął w Panu w Zakopanem, zaopatrzony św. Sakramentami, dnia 14 marca 1917 r. w 92 roku życia.

Wyprowadzenie zwłok z willi „Jagienki" do kościoła parafialnego, a po odprawieniu nabożeństwa żałobnego na cmentarz miejscowy odbyło się w piątek dnia 16 marca b. r. o godzinie 10 rano.

O tym smutnym obrządku zawiadamiają Krewnych i Przyjaciół

Synowie i Rodzina.

Zakopane, w marcu 1917 roku.

†

Dr Karol Zieliński

adwokat krajowy w Birczy

zmarł w Lubaczowie dnia 10 marca 1917 roku po długich a ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 39.

W głębokim żalu pogrążona rodzina zawiadamia Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, że obrząd pogrzebowy odbył się w Lubaczowie dnia 13 marca 1917 roku o godzinie 4½ po południu.

†

MICHAŁ JULIAN PRZYBYSZOWSKI

emer. starszy oficyał sądu kraj. karnego w Krakowie, b. zarządca więzień, uczestnik powstania z roku 1863 i bitwy pod Königgrätzen, gdzie 2-krotnie ciężko ranny, odznaczony został srebrnym medalem I. klasy za waleczność

przeżywszy lat 76, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 17 marca 1917 roku.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi we wtorek dnia 20 b. m. o godzinie 4 po południu.

Na ten smutny obrzęd stroskana żona, dzieci i wnuki zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów Zmarłego i Znajomych.

Nabożeństwo żałobne

odbędzie się we środę dnia 21 b. m. o godzinie 9 rano w kościele OO. Franciszkanów w kaplicy Matki Boskiej Cudownej.

Osobne zawiadomienia nie będą rozsyłane.

Zakład pogrzebowy »Concordia« Jana Wolnego w Krakowie.

†

Za spokój duszy ś. p.

Ireny Koźmińskiej

zmarłej dnia 19 marca 1913 roku jako w czwartą rocznicę śmierci odbędzie się we wtorek 20 marca 1917 r. o godzinie pół do dziewiątej rano w kościele św. Marka

Nabożeństwo żałobne

na które zapraszają rodzice i siostra pobożną Publiczność.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy okazali nam współczucie z powodu śmierci męża i ojca

ś. p.

Kazimierza Kamockiego

i wzięli udział w pogrzebie, składamy tą drogą serdeczne podziękowanie.

2563 Joanna Kamocka z rodziną.

Podziękowanie,

Mam zaszczyt złożyć na tej drodze najserdeczniejsze podziękowania wszystkim, którzy z okazyi śmierci wuja mojego

ś. p.

Karola Nodzyńskiego

raczyli wyrazić mi swe współczucie lub wziąć udział w smutnym obrzędzie pogrzebowym.

Ludwik Kawecki-Nodzyński z rodziną.

Wojnicz. 2564

Podziękowanie.

Serdeczne podziękowanie
P. Dr. MARKOWEJ, Dr. KRENGLÓWNIE, Dr. RYCHLIŃSKIEMU i Dr. ŻELAZNEMU
za troskliwą opiekę podczas operacyi mojej żony składam z rodziną.

2565 Antoni Teichen.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 16. Rządca drukarni L. K. Górski.